Nro 167
D. 23. Czerwca.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zgon Winrycha W: Mistrza Krzyżackiego 1384.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Reskryptem Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrz: i Policji, dozwolonem zostało zbieranie składki w Królestwie Polskiem, na Pomnik Monarchom Polskim Mieczysławowi I. i Bolesławowi Chrobremu w Kościele Katedralnym w *Poznaniu* wznieść się maiący, do którey to składki Najiaśnieyszy nasz MONARCHA szczodrobliwie przyłożyć się raczył. — Odezwa JW. JX. *Wolickiego* w tym celu wydana, była ogłoszona w Gazetach Warszawskich.

Drukarnia Rządowa dotychczas mieszcząca się na *Lesznie*, zajmuie iuż lokal *na rogu przy ulicy Dzikiej i Nowolipki* w domu JP. *Bielskiego* naprzeciw Dyrekcji i Kantoru Głównego Loterji, interessanci tam więc na teraz udawać się zechcą.

Z nowej Melodramy, *Trzydzieści lat* Uwertura, Menuet, Gawot i Kontradans kompozycji *Józefa Damsego* wykonywane w Teatrze Narod:, ułożone na fortepjan, a ofiarowane JW. *Radoszewskiemu* Radcy stanu, Dyrektorowi Jener: przemysłu i kunsztów, świeżo wyszłe z Litografji, w pięknem wydaniu, znajduią się do nabycia u Brzeziny i Komp: za zło: 3.

Wczoraj było ciepła stopni 27.

Wiadomość urzędowa o działaniach wojsk Rossyjskich z Turkami. — W Obozie pod Babadagh, d. 3 Czerwca. W ostatnim Bulletynie doniesiono o poddaniu się *Jsakczy* i dokończeniu mostu na Dunaiu. Całą noc z d. 30 na 31 i dzień 31 z. m. wojska z korpusu będącego pod dowództwem Jenerała *Rudzewicza* które były ieszcze na lewym brzegu Dunaiu, przechodziły przez most dopiero co skończony. Tegoż dnia rano 31, główna Kwatera N. PANA opuściła *Satanowę* i udała się pod mury *Jsakczy*. Oczekiwała tam na J. C. K. M. Deputacja *Mołdawian*, którzy są osiedli w okolicach Klasztoru S. *Mikołaia*, położonego w nieiakiej odległości od tegoż miasta. Deputacja ta złożyła u Nóg J. C. K. M. chleb i sól, oddaiąc się pod Jego protekcją. Zostali przyięci z zwykłą dobrocią przez N. PANA, który wydał rozkazy, aby wszelkie władze wojskowe miały szczególne względy dla Klasztoru S. *Mikołaia*. Dnia 1 Czerwca korpus Jenerała *Rudzewicza* poszedł za swą przednią strażą, zostaiącą pod kommendą Jenerał-Porucznika *Rudiger*, która ieszcze w wilją dnia tego udała się drogą prowadzącą do *Babadagh*. N. Cesarz udał się równie d. 1 Czerwca z główną Kwaterą w tejże dyrekcji. W dniu tym nie zaszło nic znaczniejszego. Przeszliśmy wąwoz, który ciągnie się do bram *Jsakczy* przez blisko 30 wiorst, pomiędzy lasami i górami, sprawuiącemi widok romantyczny aż do wsi *Frikacze-déré*. Na wzgórzu w pobliskości tejże wsi został założony tegoż wieczora obóz J. C. K. M. Nigdzie niespotkano, ani nawet dostrzeżono nieprzyiaciela, mieszkańcy *Frikacze-déré* i okolicznych wiosek uciekli za naszem zbliżeniem się. Dowiedzieliśmy się iednak

wkrótce, od niektórych Turków, którzy dostali się w ręce naszych Kozaków, że włościanie *Bulgarji*, tak Chrześcjanie iako i Machometanie do opuszczenia swych siedzib zmuszeni zostali przez *Hassana-Baszę*, tego który nam wzbraniał przejścia przez Dunaj. Nazaiutrz 2 Czerw: N. Cesarz i Jego Główna Kwatera, iako też korpus Jenerała *Rudzewicza* szedł dalej aż do *Babadagh* przez kraj więcej otwarty, nienapotkawszy nieprzyiaciela. Niedaleko tego miasteczka spotkała N. PANA Deputacja Kozaków, nazwanych *Nekrasowcy*, od nazwiska ich naczelnika, który zbuntowawszy się wyprowadził ich z Rossji około środka ostatniego wieku. Od tego czasu ile razy wojska nasze znajdowały się w *Bulgarji*, rzeczeni Kozacy byli dla nich nieprzyiaciółmi, również zaciętemi, iak niebezpiecznemi, przez zajmowanie lasów, przez napadanie na oddzielne kommendy i przez usiłowania przecięcia kommunikcji; zawsze nieprzystępni uczuciom zgody z dawnemi współrodakami. Skoro rzeczona Deputacja, spostrzegła N. PANA, rzuciła się do Nóg Jego a podaiąc Mu chleb i sól, błagała Jego łaski ofiaruiąc mu swoie usługi i hołd bez warunkowego poświęcenia się. Ich dobrowolne poddanie się należy uważać za wypadek wielkiej wagi. Przyłoży się albowiem wiele do zabezpieczenia linji działań naszych i znaczne przynieść może korzyści. Deputowani z różnych innych miejsc, przez *Nekrasowców* zaiętych, cisną się do obozu J. C. K. Mści. Deputowani wsi *Kamień* uięli i przyprowadzili nam dwóch kurjerów *Tureckich*, powraiących z depeszami z *Mathiny* do *Szumli*. Mieszkańcy Tureccy z *Babadagh* byli zmuszeni przez przez *Hassana-Baszę* do ucieczki; iednakowoż kilku włościan *Bulgarskich* wróciło do tegoż miejsca, które się odznacza wśród przyiemnej doliny, koszarami zbudowanemi z wielkiem staraniem a nawet przepychem, dla nowo utworzonego regularnego wojska Tureckiego; koszary te mogłyby umieścić 3,000 ludzi. Nasza przednia straż postępuie, nieprzyiaciel niepokazuie się nigdzie. Wczoraj w wieczór Kurjer z *Anapy* przywiózł wiadomości o znacznych korzyściach odniesionych przez wojska i flottę, trzymaiących w oblężeniu toż miasto. Po potyczce z dnia 18 Maia, o której szczegóły są iuż wiadome, *Anapa* została więcej ściśnioną, i wszystko zdawało się zapowiadać spokojne zachowanie się sąsiedzkich *Czerkasów*. Jednakże 28go, skoro świt mnóstwo tych mieszkańców gór okryło wzgórza, które otaczaią *Anapę*, i uderzyło na nasze przednie czaty, z swej strony Garnizon *Anapy* korzystał z tego niespodzianego napadu, aby uskutecznić wycieczkę. Lecz nieprzyiaciel został zupełnie pobity. Turcy w części odcięci od *Anapy*, zostali odparci bagnetami, aż do morza, gdzie wielu z nich życie utraciło. Ci którzy chcieli się ratować ucieczką wzdłuż brzegu, zostali w krótce doścignięci przez zbrojne nasze statki. Zabraliśmy im armatę z zaprzęgiem i wozem amunicyjnym. Mieszkańcy gór zostali również rozproszeni i ścigani 12 wiorst przez nasze wojska. Pomyślny wypadek tej bitwy iest skutkiem zręcznych rozporządzeń i osobistej odwagi Jenerała-Adjutanta Xięcia *Menżykowa*, którego wszędzie widziano, gdzie tylko było iakie niebezpieczeństwo, a którego CESARZ mianował Kawalerem orderu S. *Jerzego* III klassy. Nieprzyiaciel zostawił 300 ludzi na polu bitwy, nielicząc tych którzy utonęli i z wierzchu skał rzucili się w przepaście. Pomiędzy poległemi znajduie się Xiążę Czerkaski *Tomruk*. Wczasie gdy Xże *Menżykow* odprawiał Kurjera, niemiał ieszcze dokładnej wiadomości o stracie z naszej strony. Wiedział iednakże, że mieliśmy 5ciu officerów i 70ciu żołnierzy ranionych.

Oblężenie *Anapy* znaczne czyni postępy; nasze prace doszły już o 80 sążni od murów. Działa na basztach skutkiem strzałów naszej artylleryi zostały zdemontowane. Położenie *Anapy*, stało się krytyczniejszem przez to, że większa część wojska która znajdowała się w ostatniej wycieczce nie mogła wrócić do fortecy, i zmuszoną została szukać schronienia w górach. Z 10ciu statków Tureckich które stały na kotwicach w porcie, w czasie wkroczenia, 3 zatopione przez ogień naszej flotty; a inne 3 zostały zabrane z nocy 25 na 26 przez szalupy uzbroione, które pod dowództwem Kapitana *Nemtinow* odcięły liny okrętów nieprzyiacielskich i mimo mocnej kanonady, i gęstego ognia ręcznej broni ze strony Turków, uprowadzić takowe zdołały.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Dnia 18 z. m. w mieście Sycylijskiem *Marsala* trzęsienie ziemi zniszczyło kilkanaście domów. — W *Portugalji* trwaią zaburzenia. — Lord *Kochran* znowu przybył do *Paryża*. — Wiadomość z *Stambułu* d. 25 z. m. zapewnia że Seraskier *Husein* pożegnawszy Sułtana już pospieszył dla objęcia dowództwa wojska Tureckiego będącego nad *Dunaiem*. Sułtan ciągle odbywa rewje i wysyła wojsko. Drugim dowódcą mianował *Ghalila Baszę* młodzieńca 25cio letniego. W ogóle tylko 80,000 wojska Turecz może wyruszyć przeciw armji Rossyjskiej. —Według odebranych wiadomości z *Seraiewa*, przybył niedawno do tego miasta Poseł Ottomański z taiemnemi rozkazami Sułtana, który zwołać rozkazał wszystkich tamecznych Kapitanów i całe Duchowieństwo Chrześcjańskie, oświadczywszy pierwszym żeby wszystkich Muzułmanów przyzwał i aby na pierwszy rozkaz udać się mogli w miejsca im wskazane. Poczym Arcy Biskup *Saraiewski* z 3ma innemi Biskupami, oraz całe tameczne duchowieństwo wykonać musieli przysięgę wierności Sułtanowi, obowiązuiąc się wstrzymywać swój lud od niespokojności i buntu przeciw Porcie, co gdy najuroczyściej spełnili, udarowani zostali w imieniu Sułtana kosztownemi futrami i pieniędzmi. Turcy obawiaią się wszędzie teraźniejszej wojny tak dalece, że mieszkańcy z tamtej strony rzeki *Unny* wzbraniali się wyjść z swoiej ojczyzny, dla udania się do armji Tureckiej. Zamieszkali w głębi *Bośni* byli posłuszniejsi rozkazom Sułtana, gdyż bez uporu udali się nad rzekę *Drine* dla bronienia granic *Bośni*.

Dyrekcja Jeneralna Poczt Królestwa Polskiego.

Uwiadomia niniejszym, iż na dniu 27 Czerwca r. b. o godzinie 10 przed południem odbędzie się Licytacja głośna na roboty Introligatorskie dla Biór Dyrekcji Jlnej Poczt potrzebne, przed Delegowanym do tejże czynności W. Widulińskim Sekretarzem Jlnym Dyrekcji Jlnej Poczt. Warunki do tej Licytacji ściągaiące się każdego dnia w Kassie Jeneralnej Pocztowej od godziny 9 zrana do 3 po południu przejrzane być mogą. — Warszawa d. 14 Czerwca 1828 r. — Radca Stanu Dyrektor Jeneralny Policji i Poczt *A. Sumiński*. — Sekretarz Jeneralny *Widuliński*.

DONIESIENIA.

Ryszard *Żaniljon* (Janillien) Chemik z Paryża, i syn następca dawnego domu Zaniljon, Fabrykant Likieru i Chemik z Wersalu, uprzywileiowany Wynalazca nowego Apparatu do dystylowania, i innych chemicznych produktów handlowych etc. znajduię się teraz w podróży z Francji do Rossji w tutejszem Stołecznem Mieście i ma honor przyiaciołom Chemji, właścicielom dóbr, gorzelni, dystyllatorom, i t. p nieszkodliwie istnieiącym przepisom kraiowym, najpokorniej donieść, iż w następuiących przedmiotach, najskuteczniejszą teoryczną i praktyczną Naukę udzieli, iako to. 1) Fabrykacji wszystkich Francuzkich, Włoskich i Martinickich Likierów z destilowaniem lub bez destilowania. 2) Zupełnego oczyszczenia i rektyfikowania najsurowszych zbożowych i kartoflanych Wódek, z których to, Rum, prawdziwemu Jamaiki wyrownywaiący równo stawić można. 3) Fabrykacji wszystkich Francuzkich Parfumerji najprzednieyszego Mydła. 4) W najdoskonalszym rafinowaniu najsurowszych Oleiów, własnego wynalazku,

i na koniec. 5) Wskazania płynnych rzeczy, prędko i bardzo łatwo filtrować lub klarować. Osoby życzące go łaskawemi obstalunkami zaszczycać, mogą tegoż zrana od godziny 8mej do 3ciej po południu w mieszkaniu pod Nr 482 w domu W. Zejdlera od ulicy Podwal wchodząc do officyny w pierwsze drzwi po prawej stronie na pierwszem piętrze zastać, Listy uprasza się frankować.

L. Natowski, utrzymuiący Maszynę do dekatyzowania czyli glansownego stępowania sukna w całych postawach i na łokcie, tudzież do podobnegoż stępowania innych materji wełnianych, przeniosł mieszkanie swoie z domu pod Nr 379 na przeciw Poczty będącego do domu pod Nr 376 W. Spiskiego dziedzicznego przy ulicy Krakowskie Przedmieście trzeci dom od rogu ulicy Bednarskiej położonego. W tem nowem mieszkaniu, sukna i materje wełniane do dekatyzowania przyjmować będzie i poleca się względom publiczności zapewniaiąc usługę dokładną i wczesną, za pomierną cenę.

Gdy Dzierżawca dotychczasowy Folwarku Rządowego Strzała odstąpiwszy od 1 Czerwca r. b. za pozwoleniem Rządu folwark ten komu innemu, ma do sprzedania niezawodnie poczynaiąc od 29 Lipca r. b. cały Jnwentarz żywy i martwy, iako to: Klacze rodzajne, Ogiery, Wałachy i wszelką młodzież Rass i krwi Arabskiej i Angielskiej z stad Królewskich, po najcelniejszych Ogierach. Bydło rogate iako to Buhaie, Krowy dojne i młodzież z krwi Oryginalnej Tyrolskiej i Szwajcarskiej, oraz poprawne kraiowe i wszelkie sprzęty i narzędzia Gospodarskie. Ktoby więc miał chęć nabycia takowego raczy się zgłosić na grunt wsi Strzała o iedną czwartą część mili od miasta Woiewódzkiego Siedlec położonej. — Strzała dnia 12 Czerwca 1828 r.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż dnia 24 Czerwca r. b. zrana o godzinie 10 w miejscu ich zaięcia tu w Warszawie przy ulicy Rycerskiej Nr 282 effekta iako to: Łóżka, Firanki z frędzlami, Parawany, Kanapa, Krzesła, Stoły, Stoliki, Zegar, Lusterka, i t. p. przez publiczną Licytacją więcej daiącemu, sprzedane będą. — *Jan Kanty Batogowski* K. S.

☞ W domu przy ulicy Chłodnej pod Nr 905, iest do wynaięcia od Sgo Jana 1828 pomieszkanie dolne składaiące się ze Sklepu, 3ch Izb, Kuchni, Piwnicy, Spichrza, Stajni i Szopy, w którym od lat kilkanastu ciągle był utrzymywany Szynk i Zaiazd, życzący sobie na ten sam proceder wynaiąć, zechce się zgłosić do właściciela obok pod Nr 904.

Dobra o 5 mil od Warszawy w gruntach Pszennych, wysiewu oziminy 120 korcy w połowie Pszenicy, z robocizną dostateczną, z zabudowaniem dworskiem, wiejskiem w iak najlepszym stanie i z wszelkiemi dogodnościami; są do sprzedania za pomierną cenę z rozkładem wypłaty na lat 5, lub do wydzierżawienia, za przypożyczeniem 24,000 złp. Wiadomość u W. Ludwika Zalewskiego lub u W. Wysockiego Patronów Trybunału C. W. M.

Niżej podpisany Dentysta approbowany przez Fakultet Medyczny Berliński i Radę ogólną Lekarską w Warszawie, obrał mieszkanie przy ulicy Krak: Przedm: Nr 381 w domu JP. *Krantzowej* wprost ulicy Trębackiej, oczem Szanowną Publiczność ma honor zawiadomić. Ubogim swej rady bezpłatnie udzielam. *J. Neumark.*

Gdy już od pół roku wystawiony został *Teatr murowany* przez podpisanego w Mieście Woiewódz: *Suwałkach*, mam zaszczyt donieść, iż Panowie *Aktorowie* maiący chęć przybycia i dawania widowisk scenicznych w tym teatrze, niech zgłoszą się do podpisanego, który podług ugody wypuści go w dzierżawę rocznie lub od każdego widowiska. —

Lewin Białostocki.

Do budowy nowego Teatru potrzeba iest kilkadziesiąt furmanek parokonnych do wożenia Piasku i Ziemi; tamże dowiedzieć się można o Stancjach które są do naięcia od S. Jana r. b. w antresoli w officynie pod kolumnadą wprost Ratuszą niemniej i o 2ch Bryczkach będących do sprzedania, iedna na dwóch tylnych rysorach kryta z fartuchem firankami parokonna, druga poiedyncza nie kryta.

☞ Dnia 21 b. m. po południu zginęła Wyżlica biała z łatkami kasztanowatemi na uszach i krzyżu, miernego wzrostu, lat przeszło 3 maiąca, na szyi tejże znajdowała się obrózka biała platerowana na sprzączkę zapięta z napisem C: Aug: Potocki. Ktoby tę Wyżlicę znalazł, zechce ią odesłać do Pałacowego Pisarza na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 415, za co przyzwoitą odbierze nagrodę.

TEATR. Jutro 5ty raz Melodrama *30 lat* czyli *Życie Szulera*.